

Hirsch-Dyczek, Olga

Kolekcja rzeźb antycznych Artura Potockiego

Studia Archeologiczne 1, 49-53

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Olga Hirsch-Dyczek

KOLEKCJA RZEŹB ANTYCZNYCH ARTURA POTOCKIEGO

Przeważająca część kolekcji rzeźb antycznych zgromadzonych w Muzeum Narodowym w Krakowie pochodzi z dawnych zbiorów Potockich z Krzeszowic. Obejmuje ona ok. 120 zabytków, w tym posągi, reliefy figuralne oraz ornamentalne sarkofagowe i architektoniczne, głowy, wśród nich kilka portretowych, oraz liczne fragmenty.

Dotychczasowe badania nad obiektami zbioru krzeszowickiego, częściowo już opublikowane, udowodniły jego oryginalność i nie-małą wartość naukową¹. Podobnie jak w większości kolekcji groma-

¹R.Gostkowski, Bacchants romains sur un sarcophage de Krzeszowice, Eos, XXXI, 1928, s.321; O.Hirsch, Rzeźby antyczne z Krzeszowic w Muzeum Narodowym w Krakowie, Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie, X, Kraków 1970, s.111-117, ryc.79-89; O.Hirsch, Three Roman Copies of Polycleitos Works in Poland, Mélanges offerts à Kazimierz Michałowski, Warszawa 1966, s.452, fig.2; O.Hirsch, Nieznana kopia zniszczonego reliefu z Muzeum Watykańskiego, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, CCLXXXII, Prace Archeologiczne, z.14, Studia z Archeologii Śródziemnomorskiej, z.1, Kraków 1972, s.77, il.1; O.Hirsch, Grecki pierwowzór rzymskiej rzeźby statuarycznej. Rozważania nad posągiem Rzymianki z Muzeum Narodowego w Krakowie, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, CCCXXX, Prace Archeologiczne, z.16, Kraków 1973, s.33, il.1-2; O.Hirsch-Dyczek, Posąg Zeusa typu Ince Blundell Hall w Krakowie, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego /w.druku/; A.Sadurska, Corpus Signorum Imperii Romani, Pologne, vol.I. Les portraits romains dans les collections polonaises, Warszawa 1972, s.15, nr.4, s.25, nr.17, s.50, nr.52; J.Ostrowski, Frammenti sconosciuti di sarcofagi paleocristiani, Rendiconti della Pontificia Accademia Romana di Archeologia, vol.XLIV, 1971-1972, s.203, fig.2; J.Ostrowski, Nieznaný fragment starochrześcijskiego sarkofagu pasyjnego, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, CCCXXX, Prace Archeologiczne, z.16, Studia z Archeologii Śródziemnomorskiej, z.2, Kraków 1973, s.63, il.1; J.Ostrowski, Nieznane fragmenty sarkofagów wczesnochrześcijańskich, Meander XXVIII, 1973, s.326, il.1.

dzonych drogą zakupów, tak i w zbiorze krzeszowickim znalazła się pewna ilość falsyfikatów i naśladownictw rzeźb antycznych. Pierwszą informację o tej kolekcji podał E.Chwalewik omawiając zbiory sztuki znajdujące się w pałacu krzeszowickim².

W okresie I wojny światowej rzeźbami interesował się P.Bieńkowski, żadnej jednak nie opublikował. Kilka klisz fotograficznych oraz notatnik z uwagami dotyczącymi części rzeźb, to jedyne ślady pobytu uczonego w Krzeszowicach³.

W latach międzywojennych do opracowania kolekcji przystąpił R.Gostkowski. Wykonał kilka zdjęć fotograficznych, lecz opublikował tylko jeden fragment płaskorzeźby sarkofagowej⁴. R.Gostkowski w swojej publikacji podał też informację, którą otrzymał od ówczesnego właściciela Krzeszowic, że kolekcję antyków zgromadził Artur Potocki. Wybuch wojny przeszkodził Gostkowskiemu w dalszej pracy zarówno nad zabytkami, jak i historią kolekcji. Wykonane przez siebie klisze przekazał Katedrze Archeologii Śródziemnomorskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie dotąd się znajdują.

W 1940 r. kolekcja została wyrzucona przez Niemców z pałacu krzeszowickiego i złożona w Muzeum Czartoryskich w magazynach bibliotecznych. W 1960 r. z inicjatywy prof.dr M.L.Bernhard, rzeźby przeniesiono do nowych pomieszczeń magazynowych i przystąpiono do ich opracowywania w ramach planów naukowych Katedry Archeologii Śródziemnomorskiej UJ. Równocześnie rozpoczęto badania mające na celu ustalenie historii kolekcji, zakończone niezmiernie interesującym i pozytywnym wynikiem w 1965 r.⁵.

Dokumenty zachowane w Archiwum Domowym Potockich /obecnie Archiwum Akt Dawnych na Wawelu/ potwierdziły informację podaną przez R.Gostkowskiego. W toku badań okazało się, że kolekcję antyków dla Krzeszowic zakupił Artur Potocki w czasie swych podróży do Włoch⁶. Dla historii kolekcji szczególnie interesujące są dwie

² E.Chwalewik, Zbiory polskie, archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w Ojczyźnie i na obczyźnie, Warszawa-Kraków 1926-1927, t.1, A-M.

³ Notatnik i klisze P.Bieńkowskiego znajdują się w archiwum Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej, Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Są to skromne pozostałości z papierów po wielkim uczonym, które niszczyły w ruinach domu spalonego w czasie II wojny światowej.

⁴ R.Gostkowski, op.cit.

⁵ O.Hirsch, O pochodzeniu kolekcji antyków z Krzeszowic, Meander XX, 1965, s.309.

⁶ Artur Potocki, ur. w Paryżu w 1787 r., zmarły w Wiedniu w 1832 r., syn Jana i Julii z Lubomirskich.

podróże A.Potockiego. Zwiedzając w 1825 r. Rzym i Wenecję dokonywał Potocki zakupów dzieł sztuki nowożytnej. Zetknął się wówczas po raz pierwszy z galerią antykwariusza rzymskiego Ignazio Vescovaliego, u którego zakupił bliżej nie określony obraz. Dowodem dokonanego zakupu jest rachunek opiewający na 25 luidorów wystawiony przez Vescovaliego w sierpniu 1825 r.⁷

W czasie następnej podróży do Włoch w latach 1829-1830 Potocki odnowił kontakt z Vescovalim i zakupił u niego ponad 70 zabytków antycznych⁸. Dowodem tego zakupu jest lista sporządzona i podpisana przez Vescovaliego, wyszczególniająca w 70 pozycjach zabytki sprzedane Potockiemu oraz zawierająca potwierdzenie odbioru pieniędzy, niestety bez wymienienia sumy. Dokument nosi datę marca 1830 r.⁹

Porównanie zabytków krzeszowickich z wymienionymi w spisie Vescovaliego nie pozostawia żadnych wątpliwości, że chodzi tu o tę samą kolekcję. Różnica ilościowa obiektów /obecny stan ok. 120 zabytków, u Vescovaliego 70 pozycji/ wynika z różnych przyczyn. Np. umieszczanie niejednokrotnie przez Vescovaliego kilku obiektów pod jedną pozycją lub rozbitcie kilku zabytków w czasie pospiesznego transportu z Krzeszowic do Krakowa. Spis przeprowadzony w Muzeum, każdemu z fragmentów nadał oddzielny numer inwentarza.

Stosowane przez Vescovaliego w odniesieniu do niektórych zabytków enigmatyczne określenia stwarzają trudności przy ich identyfikacji. Początkowo ustalono jedenaście pozycji niewątpliwych. Obecnie, w miarę posuwania się badań nad poszczególnymi obiektami i dogłębnego ich analizowania, ilość ta wielokrotnie wzrosła.

Tak więc możemy dziś z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że cała kolekcja rzeźb antycznych z Krzeszowic jest rezultatem jednorazowego zakupu.

⁷ Archiwum Akt Dawnych na Wawelu, Pot. D. 131.

⁸ Kilka ciekawych uwag o Vescovalim podają autorzy katalogu rzeźb Muzeum Watykańskiego, W.Amelung i G.Lippold. Informują oni, że Vescovali dostarczył do Muzeum Watykańskiego wielu rzeźb, z których kilka pochodzi z prowadzonych przez niego w 1819 r. wykopaliisk w Tivoli. Amelung mówi o nim też jako o rzeźbiarzu wykonującym uzupełnienia znalezionych rzeźb. Można więc sądzić, że liczne uzupełnienia posągów kolekcji krzeszowickiej, jak również falsyfikaty i naśladownictwa wchodzące w jej skład, wykonał sam Vescovali lub ktoś pracujący pod jego kierunkiem. Rzeźby z galerii Vescovaliego posiada również Muzeum Berlińskie.

⁹ Archiwum Akt Dawnych na Wawelu, Pot.D.131.

Trudno jednak Artura Potockiego uważać za rozmiłowanego w antyku kolekcjonera. Wydaje się raczej, że właściciel Krzeszowic uległ panującej jeszcze modzie, która nakazywała urządzenie w pałacach gabinetów z antykami. Gabinet taki powstał zresztą w Krzeszowicach, ale dopiero 20 lat po śmierci A. Potockiego, w nowym pałacu wzniesionym według projektu Lanciego w latach 1850-1857. W archiwum zachowały się unikalne fotografie z 1895 r. ukazujące rozmieszczenie zabytków w owym gabinecie, na który przeznaczono tak zwany pokój werandowy¹⁰.

Wiele faktów poświadcza jednak ogólne zainteresowanie A. Potockiego sztuką. Znane są np. jego kontakty z Thorwaldsenem, u którego zakupił w 1829 r. posąg Merkurego¹¹ oraz zamówił swoje popiersie. Powołany 11 maja 1830 r. na stanowisko prezesa "Komitetu trudniącego się upiększeniem Zamku Krakowskiego" ofiarował 10000 zł polskich na rzecz działalności Towarzystwa¹². Swoje zainteresowania historyczne i literackie udokumentował Potocki wydaniem w Paryżu w języku francuskim powieści historycznej pt. Fragments de l'Histoire de Pologne, Marina Mniszech. Paryski dziennik "Le Temps" z 28 X 1830 r. zamieścił recenzję książki podkreślając jej wartości historyczne. Działalność Potockiego w tej dziedzinie musiała być już wcześniej znana i wysoko ceniona, skoro w 1827 r. otrzymał dyplom mianujący go członkiem "Towarzystwa Naukowego Uczonych Uniwersytetu Jagiellońskiego"¹³.

Artur Potocki zasługuje też na przypomnienie ze względu na swoją działalność wojskową i społeczną. Brał on czynny udział w wojnie napoleońskiej u boku ks. Józefa Poniatowskiego w latach 1809-1813. W dniu 9 VI 1809 r. ks. Józef mianował go podporucznikiem w Pułku V Jazdy w Trześni. a już 24 VI 1809 r. w Józefowie otrzymuje stopień porucznika i funkcję adiutanta przy boku ks. Józefa. Fryderyk August z Bożej łaski król Saski, Książę Warszawski odznaczył Potockiego 10 I 1810 r. orderem Księstwa Warszawskiego Virtuti Militari i równocześnie mianował go Kapitanem Inżynierów. Dnia

¹⁰ Archiwum Akt Dawnych na Wawelu, Pot.D.157.

¹¹ Obecnie w Muzeum Narodowym w Krakowie; S. Lorentz, O importach rzeźb antycznych do Polski w pierwszej połowie XIX w., 1 o Thorwaldsenie, Biuletyn Historii Sztuki XII, 1 1950, s.289-309; O. Hirsch, Nieznane pokwitowanie Thorwaldsena, Biuletyn Historii Sztuki XXVII, 1965, s.343.

¹² Archiwum Akt Dawnych na Wawelu, Pot.D.5.

¹³ Archiwum Akt Dawnych na Wawelu, Pot.D.5.

4 II 1812 r. ks. Józef mianował go podpułkownikiem saperów. W tym samym roku otrzymał też order Kawalera Legii Honorowej. Piękny gest Potockiego, zrzeczenie się żołdu należnego za cały okres służby wojskowej na rzecz Szkoły Artylerii i Inżynierów, został nagrodzony listem dziękczynnym ks. Józefa Poniatowskiego z dnia 23 listopada 1812 r. Rok 1813 przynosi Potockiemu funkcję adiutanta polowego ks. Józefa, zostaje też Oficerem Legii Honorowej.

Prócz wymienionych już odznaczeń Potocki posiadał jeszcze Order Obojga Sycylii oraz Krzyż Maltański.

Dokumenty potwierdzają również uczestnictwo Potockiego w powstaniu listopadowym¹⁴. Zmarł 30 stycznia 1832 r. we Wiedniu, a pochowano go w kaplicy Potockich na Wawelu.

W literaturze pamiątkarskiej z początku XIX w. A. Potocki pojawia się często jako człowiek cieszący się nie tylko dużą popularnością, ale i powszechną sympatią¹⁵.

¹⁴ Archiwum Akt Dawnych na Wawelu, Pot.D.5.

¹⁵ Henrieta z Działyńskich Błędowska, Pamiętka przeszłości. Wspomnienia z lat 1794-1832, Warszawa 1960, s.289; S.Grzegorzewska, Pamiętniki, Warszawa 1889, s.62; A.Fredro, Trzy po trzy, Warszawa 1917, s.102.